

(Iz 40,1-11)

Pocieszcie, pocieszcie mój lud! mówi wasz Bóg.

Przemawiajcie do serca Jeruzalem i wołajcie do niego,

że czas jego służby się skończył, że nieprawość jego odpokutowana,

bo odebrało z ręki Pana karę w dwójnasób za wszystkie swe grzechy,

Głos się rozlega: Drogę dla Pana przygotujcie na pustyni,

wyrównajcie na pustkowiu gościńiec naszemu Bogu!

Niech się podniosą wszystkie doliny, a wszystkie góry i wzgórza obniżą;

równiną niechaj się staną urwiska, a strome zbocza niziną gładką.

Wtedy się chwała Pańska objawi, razem ją wszelkie ciało zobaczy,

bo usta Pańskie to powiedziały.

Głos się odzywa: Wołaj! - I rzekłem: Co mam wołać?

Lecz słowo Boga naszego trwa na wieki...

Wpisany przez redakcja
wtorek, 09 grudnia 2014 12:30

- Wszelkie ciało to jakby trawa, a cały wdzięk jego jest niby kwiat polny.

Trawa usycha, więdną kwiat, gdy na nie wiatr Pana powieje.

Prawdziwie, trawą jest naród.

Trawa usycha, więdną kwiat, lecz słowo Boga naszego trwa na wieki.

Wstąpże na wysoką górę, zwiastunko dobrej nowiny w Syjonie!

Podnieś mocno twój głos, zwiastunko dobrej nowiny w Jeruzalem!

Podnieś głos, nie bój się! Powiedz miastom judzkim: Oto wasz Bóg!

Oto Pan Bóg przychodzi z mocą i ramię Jego dźwizy władzę.

Oto Jego nagroda z Nim idzie i przed Nim Jego zapłata.

Podobnie jak pasterz pasie On swą trzodę, gromadzi ją swoim ramieniem,

jagnięta nosi na swej piersi, owce karmiące prowadzi łagodnie.

Lecz słowo Boga naszego trwa na wieki...

Wpisany przez redakcja
wtorek, 09 grudnia 2014 12:30

